

# Kear Deluks, Magiczny Realizm

Dziś idziemy się zabawić  
To musiało się wydarzyć  
Magiczny Realizm

Chory grunt chorych głów  
Sfory słów ryją mózg  
Pory głów, porypane pory snów  
Kear Deluks

Z jednej, stawiam na dobro i kulturę  
Z drugiej, świat cwaniaków, pijaków i kurew  
Z jednej, wspieram ludzi i ciągnie mnie do sztuki  
Z drugiej, dobro się nudzi i wtedy bywam głupi  
Narkotykom mówię zdecydowane "nie wiem"  
Nasycam osobowość, nie chcę być jej nic krewien  
Skąd bierze się to wszystko?  
Co?

Mówię głośno  
Pozdrawiam wszystkich krypto, prawdą nieznośną  
Ona nago gotowała i słuchała Wu-Tang Clan-u  
On żył tu i teraz, na jutro nie miał planów  
Był rap gry mężem stanu, srał na sławę i pieniądze  
Dał jej pierwszy orgazm, potem chciała ciągle

Chory grunt chorych głów  
Sfory słów ryją mózg  
Pory głów, porypane pory snów  
Kear Deluks